

Jutro, iako w Niedzielę między oktawą Ś. JANA BOŻEGO, odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami i Nieszporami, w Kościele *Braci Miłosierdzia* (Bonifratrów).

W ciągu zeszłego Mca Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i Kalek obojczy płci 342, Sierot obojczy płci 138; w 7miu Salach ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 491; udzieliło wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jedna osoba otrzymała także wsparcie rs. 2 k. 70; iednorazowy zasiłek po k. 37 1/2 udzielono osobom 92; wsparcie w leguminie udzielono osobom 181; wsparcie w lekarstwach otrzymało osób 212; oraz rozdano ubogim na mięcie drzewa sztuk 105. Na obiady 5ciogroszowymi zwane, w ciągu zeszłego Mca uczęszczało osób 85, z tych na koszt JO. Xłicia NAMIESTNIKA osób 33, dla których sporządzono porcji obiadów 924. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 7075, czyli dla osób 272 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w m. z. wynosi 1969. — Jutro o godz. 1szej z południa, iak było ogłoszonem, Towarzystwo Warsza: Dobroczynności zdawać będzie sprawę z czynności swoich za rok 1846; na któreto posiedzenie, zapewne Publiczność licznie zgromadzić się raczy.

W przyszły Wtorek dnia 16go b. m. o godz. 9tej rano, w Kaplicy Wielebnych Siostr Miłosierdzia Sgo KAZIMIERZA, przy ulicy Tamka, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wojciecha *Bajer*, b. Audytora b. Wojsk Polskich, Dobroczyńcy tegoż Instytutu; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znaiomych.

Zwłoki ś. p. Pomuceny z Żółkowskich *Kostek*kiej, Artystki dramatycz., wczoraj z Kościoła Archikat: S. JANA przeprowadzone na smętarz Powązkowski, poprzedzało Duchowieństwo świeckie i zakonne. Za trumną postępowała Rodzina Nieboszczki, tudzież liczne grono Przyjaciół i Kolegów. Przy pochowaniu zwłok, Artysci licznym chórem odśpiewali pienia żałobne z dzieł Tomasza *Nideckiego*.

Zapowiedziane Prospektem dziełko p. t. *Niezawodna sztuka nauczania się śpiesznie i pięknie pisać we 25 lekcjach i bez nauczyciela*, według metody Pana *Favarger* czł: g. s. p. w Paryżu i Naucz: N. C. Brazylijskiej, wyszło na widok publiczny. Prenumeratorowie w miejscu złożenia przedpłat takowe mogą odebrać. Obecnie, dziełko to nabywać można w skła-

dzie materjałów piśmiennych P. Dal-Trozso przy ulicy Senator.; w mieszkaniu Wydawcy pod Nr 185 2 lit. B, i na wszystkich stacjach i urzędach pocztowych, gdzie ciągle przedpłata przyjmowana będzie, dla ułatwienia nabycia. Cena tak w Warszawie iak na prowincji zł. 6 gr. 20, albowiem wydawca koszt portorji przyjął na siebie. — *M. Skotnicki*.

Chleb i woda ludzka wygoda, mówi przysłowie: Sądzim więc pożyteczną dla Czytelników naszych następującą wiadomość o chlebie bez drożdży, który w *Anglii* wyrabianym jest następującym sposobem. Bierze się: maki pszennej 1500 granów, dwu-węglańu sody w proszku 16 gran.; kwasu solnego 20 gran.; i 25 kropli, wody 900 gran.; soli 20 gran.: Chleb taki nie w sobie nie zawiera oprócz maki, soli zwyczajnej i wody; smak ma przyjemny, dłużej daje się przechowywać i nie kwaśnieje łatwo. Jest również w niektórych razach zdrowszy od chleba zrobionego z ciasta fermentowanego, i w dwóch godzinach ukończa się jego robota. Oprócz tego, wiadomo że w sposobie zwyczajnym część istot składowych maki zostaje straconą, przez zamienienie się w kwas węglowy, co przy nowem postępowaniu już miejsca mieć nie będzie.

Litografja T. *Kosińskiego* przy ulicy Krakowskiej-Przedm: Nr 438, przysposobiła w pudełkach i litografowanych kopertach dużego formatu, *Papeterje*, ułożone z papierów listowych ozdobnych, gustownie i starannie wypracowanych; również *Porte-Feuille* do rysunków średniej wielkości, pięknymi wyciskami ozdobione, które po nader niskiej sprzedaje cenie.

W Warszawie około roku 1787, w kamienicy pod Nr 1885 przy ulicy Przyrynek, mieszkała Wdowa po Oficerze gwardji koronnej, która od Niedzieli Środopostnej aż do końca wielkiego postu, tylko raz na dzień zasilala się, i to iedną potrawą niegotowaną ani pieczoną; była przytem bardzo zdrową, i doczekała późnej starości. Po 3-tygodniowych suchotach, pierwszym posiłkiem tej *Babki*, była *Babka* przeznaczona na święcone, na które przychodziły do niej wnuczeta, prawnuczeta i praprawnuczeta, składając powinnowania.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krako: Przedm.; w pałacu Potockich, otrzymała dzieła: *Bajki i powiastki* dla dzieci, Tymoteusza Rodziszewskiego, wydanie trzecie poprawne i znacznie pomnożone, zł. 1 gr. 15. *Abécédaire français d'après une Nouvelle Méthode* par J. M. El...na, Varsovie. gr. 20. *Deutsche fibel* nach einer neuen Methode bear-

beitet zweite Auflage, gr. 20. *Podróż na około świata*, Jakóba Arago, ze wstępem Juliusza Janin, przełożył z francuzkiego Wojciech Szymanowski, z rycinami kolorowanemi, 2 tomy, zł. 40. *Powieści staroszlacheckie*, szkice przeszłości, przez Adama Kosiniego, tom 1 i 2 z przedpłatą na tom 3, zł. 20.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od N. G. zł. 20, dla prawdziwie ubogich.

Staroz: *Gerszon Chaim Rejsmesser*, lat 66 liczący, z profesji Szewc, poprzednio już trzy razy sądownie karany, mając wzbroniony pobyt w Warszawie, w dniu 8 b. m. kryjomo przybywszy do tutejszego miasta, wieczorem zaszedł na I szcze piątro domu pod Nr 56, w zamiarze spełnienia tamże kradzieży. Otworzył więc drzwi wytrychem; lecz w tej chwili dostrzeżony, zamknął się z środka i zamierzył oknem z piątra wyskoczyć; widząc jednak, iż jest strzeżonym na ulicy pod oknami, zamiaru swego zaniechał; po odbiciu drzwi, zbrodniarz ten ujęty i do właściwego Sądu odesłanym został. Znalezione przy nim zapalki, wytrych i dłuto. (G. P.)

Z dostrzeżeń meteorologicznych w Obserwatorium Warszawsk: czynionych, okazuje się, że miesiąc Styczeń r. b. był mroźny, suchy, mało w śnieg obfity, pogodniejszy iak zwykle, blisko o 2 stopnie R. zimniejszy niż w stanie normalnym. Środek miesiąca był znacznie zimny, osobiwie d. 15, 16, 17, 18, 19, 20; przeciwnie ostatnie 4 ry dni to jest: 28, 29, 30 i 31 były ciepłe. Powietrze było spokojne, bez wicherów i zadymek śnieżnych. W ciągu tego miesiąca, było dni pogodnych 6, na pół pogodnych 10, pochmurnych 15. W tych deszczu *ieden dzień tylko*, śniegu 3, mgły 6. Wiatry panujące były: wschodnie i południowo-wschodnie. D. 13 i 14 o godzinie 7 wieczór zjawiła się zorza zodyakalna wyraźna. Dnia 22 i 25 widziane były plamy na słońcu.

Skład nut muzyczn: Fr: *Spiess* i spółki przy ulicy Senatorskiej № 460, odebrał nowości: Le Jardin d'hiver Album, na sam fortepjan, składający się z 8 różnych sztuczek, zł. 11. Hintena le Retour au Châlet, Arja tyrolska z warjacja mi na fortep; dz: 144, zł. 4. Tegoż, Warjacje z opery Sultana, na sam fortep; dz: 151, zł. 5. Kullaka Obóz w Szlązku, fantazja na sam fortep; dz: 30, zł. 4. Karola Mayera, Capriccio w formie walca na fortep; dz: 85, zł. 3. Prudenta, Marsz tryumfalny z Karola VIgo na fortep; dz: 27, zł. 6. Schulhofa, dwa Mazurki na fortep; dz: 9, zł. 4.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają r. s. 14 k. 30 (zł. 95 gr. 10), daia r. s. 14 k. 27 (zł. 95 gr. 4); wartość kuponu kop: 13 1/3.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Dożywociu*, JPP. *Rychter*, *Komorowski* i *Choma-*

nowski; po *Przez sen*, *Wszyscy*. — Wkrótce dana będzie nowa oryginalna *Krotochwila Majster i Czeladnik*.

Sledzonym jest przez właściwy Sąd Poprawczy nie- iaki Abraham *Dantzygier v. Dondek*, na 5 miesięcy aresztu publicz: skazany. — 16go z. m. znaleziono na polach wsi *Czartowszczyka* przy drodze do *Tyszowic* prowadzącej, w Okrę: Tomaszowskim, szczątki górne dziecka wieku lat 2 nieprzechodzącego, albo nieżywo porzuconego, albo przebiegniętego, przez zwierzęta uszkodzonego. Według zdania Lekarza, dziecko to było zupełnie zdrowe, i utraciło części ciała już po śmierci; przyczyna której i pochodzenie dziecka wysledzonymi być nie mogły.

Doszła tu wiadomość, że w Kaliskim rzeki *Pro-sna i Warta* już weszły wczesniej iak zwykle, i dość znacznie.

Z Petersburga. — N. PAN chcąc dać dowód szczególnej swojej przychylności, Panu *Eck*, Architektowi Inżynierowi cyrkulowemu w *Paryżu*, ozdobić go raczył orderem S. STANISŁAWA II. klasy.

Sławny Skrzypek *Ernst*, dał się już słyszeć w tych dniach na koncercie w *Petersburgu*. — W *Archangelu*, tak iak w *Paryżu*, rzeźnicy wybierają największego wołu, i oprowadzają go po mieście w dniu ostatków karnawałowych.

Anglja. — Dwór 3go b. m. wyjechał na wyspę *Uajt*. — Xię *Albert* przyjął ofiarowane mu Kancelerstwo Uniwersytetu w *Kembrycz*. — Poseł francuz: *Hrabia St. Oler* 1go b. m. dał świetną ucztę, na której znajdowali się Lord *Jan Russel*, i Minister spraw zagr: Lord *Pelmerston* z swoją małżonką. — Obliczono, że w Irlandji 36,000 osób umarło z głodu. — Z Indji otrzymano wiadomości przez *Tryest* dochodzące 2go Lutego: W *Lahorze* zostanie tylko 14,000 ang: wojska; armja *Seikow* zmniejszoną zostanie o 25,000 ludzi. *Mortizah* Szach wysłany został z Afganistanu do Indji z szczątkami armji ang:. Naib *Abdul Sum-meh Chan*, przyjaciel Misjonarza *Wolff*, został na rozkaz Chana *Buchary* wtrącony do cysterny, za to, iż wdał się w korespondencję zdradziecką z Chanem *Urguni*. — P. *Currie* i Pułkownik *Lawrence*, zostali mianowani Baronetami.

Francja. — Król prawie codziennie zwiedza galerje *Luwru*, aby oglądać obrazy na wystawę przysłane; ogółem ich liczba dochodzi 1,100. *Abdelkader* znajduje się ieszcze w okolicy *Nedromy*, ale pozbawiony wojska, gdyż drożyzna pszenicy i ięczmienia, zmusiła go swoje hufce rozpuścić; zachował jednak dawny swój wpływ między Arabami. Generał *Marey* wykonał razżę przeciw pokoleniu *Uled Aissa*. Nieprzyjaciel utracił do 50 ludzi, 4,000 sztuk owiec, 250

sztuk była i mnóstwo wielbłądów. Francuzi mieli także 4ch zabitych i 3ch ranionych. — Dziennik *sporów* rozwodzi się w pochwałach nad rządem Sardynskim, z powodu, iż tenże uchwalił założenie kolei żelaznej z *Genui*, mającej połączyć się z koleiami w *Sabaudji* i *Szwajcarji*. Przez górę *Cenis* przekopany będzie tunel na 1¹/₂ mili. — Rząd francu: miał porozumieć się z ang: względem Oceanji. Francja zachowa tylko protektorat nad *Otaheiti*, reszta wysp okolicznych zostanie niezawisłą. — Lord *Howden* przeznaczony do *la Platy*, 4go b. m. wyjechał do Anglii. — W *Ferrarze* w państwie Papieżkiem, ustanowiony będzie konsulat francuzki. — Minister prac publicz: *P. Djuma*, polecił Prefektom, aby co rok przesyłali mu dokładne raporty o stanie mostów wiszących w departamentach. — Rząd ma puścić znowu w obieg około 60 milionów w obligach skarbowych. — W procesie między Panem *Weron* a Eugenjuszem *Sue*, Adwokat pierwszego zapewnił, iż nowy romans *Sjuego* „Marcin podrzutek” daleko jest lichszy od poprzednich dzieł tegoż Autora. *P. Weron* od czasu ogłaszania tego romansu w swoim feilletonie, utracił 684 prenumeratorów. *P. Sue* pracuje tylko z jednego dnia na drugi i często trzudi Pana *Weron* radami, iak ma romans dalej poprowadzić; raz był w kłopotcie, bo dawszy umrzeć podrzutekowi na rogu ulicy, nie wiedział iak wskrzesić swojego bohatera, który mu koniecznym jest do dalszej treści. — Marszałek *Biużo* miał piśmiennie oświadczyć Królowi, iż nie podejmie się ministerstwa wojny, póki nie podbije Algierji w zupełności. — Intendent wojskowy *P. Żużwil* obwiniony o nadużycia, schronił się ucieczką.

Niemcy. — Ogółem 62 osób znalazło śmierć przy pożarze Teatru w *Karlsruhe*; rozporządzono, aby zgłiszcze na pogorzelisku zkąd wydobyto zwłoki nieszczęśliwych, pochowane były na smętarzu. Śpiewak *Rirger* uratował 5 do 6 dziewcząt, które chciały schronić się z okna od podwórza na dach niższego zabudowania, a następnie sam doznał pomocy Artysty *Hock*, który go wstrzymał od upadku w płomienie. Izraelita *Izaak Reuthinger* uratował Podoficera. Robotnik jeden spłonął w oknie na 4tem piątrze; nie mógł bowiem uwolnić się od innych nieszczęśliwych w zabudowaniu, którzy go trzymali za nogi. Pożar powstał przez nieostrożność lampiarza, który zapalając światła gazowe, nie spostrzegł, iż w rurze łoży margrabiowskiej brakowało kruczka; za zbliżeniem świecy, buchnął gruby płomień z rury; lampiarz w przestachu pobiegł zakręcić kruczek ogólny, przez co zgasił wszystkie światła gazowe w całym Teatrze, przez to pomnożyło się zamieszanie; gdy tymczasem w łoży margrabiowskiej pożar z okropną szerzył się

prędkością. Widzowie na galerji mogliby jeszcze uratować się, ale gaz odurzył ich, tak, iż upadli bez przytomności, nim stali się pastwą płomieni. — W pogorzelisku terazniejszym, teatru w *Karlsruhe*, także postradał życie synek Suflera, a jednego z Publiczności chciała uratować jego kochanka; lecz niepowiodła się jej usiłność, i ten narzeczony postradał życie.

Włochy. — Wieść, że Ojciec Śty wyszle swego Pośła do *Stambutu*, potwierdza się.

Rozmaitości. — *Za to terazniejsi Artysty ślicznieby podziękowali.* *Tertuljan* pisze, że kiedy za rzymskich czasów wystawiano pewną sztukę, grający rolę *Herkulesa*, aby istotnie przedstawić spalenie się jego na *Oeta*, był serjo spalonym, (był to na śmierć skazany zbrodzień). Innym razem Aktor przedstawiający rolę *Dedala*, był oddanym na pastwę *Minotaurowi*, a *Minotaura* przedstawiał rozjuszony lukaniski Dzik, który istotnie biednego *Dedala* rozszarpał; a Epigrammacista *Marcyał* tylko ten zimny dowcip z tego zdarzenia wyciągnął, że biedny *Dedal* żałował, iż swoich skrzydeł nie miał przy sobie. — *Sofoklesa* Traiedja *Antyгона* z chórami *Mendelsona*, na Teatrze w Atenach będzie przedstawioną, iak donosi grecka gazeta *Zefiros*. A zatem to mistrzowskie dzieło starej ateńskiej szkoły, po przerwie 2,000 lat, znowu na tamtej scenie okaże się. Coby na to powiedział *Sofokl*, żeby zmartwychwstał, i znajdował się na tej reprezentacji; czyby go też terazniejsza Publiczność przywołała? — I państwo roślinne ma swoich lichwiarzów; najgorszym z nich jest wijąca się roślina *Baiuka* na wyspie *Kuba*, nazywają ją *Boa Constrictor* tamtejszych lasów; z początku jest ono cienkie i nie nieznaćce wijące się ziółko, ale podrasta coraz wyżej, i dostaje się aż do wierzchołków drzew, wszędzie zapuszczając korzenie; potem znów na dół powraca, obwijając wszystkie gałęzie drzewa, a wróciwszy aż do pierwszego korzenia, znowu pnie się w górę; później z tego cienkiego ziółka, stać się tak grubym iak ręka otyłego człowieka. — Zbyteczne ozdoby bynajmniej nie przyczyniają się do wzmocnienia budowy, ale obciążają takową i osłabiają. — Gdzie ogromne i złe psy odstraszaia ubogiego żebraka, tam pewno nieużyty skąpiec i samolub mieszka. — Jedna z gazet niemieckich donosi: Pewien Anatom posłał skrzynię, w której było 50 głów trupich, do drugiego miasta dla szkoły anatomicznej; na Komorze tamtejszej napisał deklarację, że wiezie *już znoszony towar*; prawdziwie przeciw tej deklaracji nie Komora powiedzieć nie mogła. — W jednej dowiecpkującej gazecie było doniesienie następujące: „Jeden z tutejszych obywateli stracił głowę, i nie wiadomo gdzie jest od tego czasu; pozostała żona uprasza przy-

najmniej o zwrot szlafmycy, która trochę więcej była warta iak iego głowa."— Jeżeliby na świecie nie było innego, iak powierzchowność zwodnicza, to zawsze powierzchowność kochanej kobiety byłaby najlepszą prawdą.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieliński Jan Oby: z Domaradzyna; Czapski Stan: Oby: z Małopola; Fiałkowski Józ: Oby: z Gajna; Gaszczyński Walery Oby: z Pacyna; Kaden Karolina Oby: z Galicji; Klawiter Will: Majster Okręto: z Gdańska; Mirecki Konst: Oby: z Życzyna; Osiński Alojzy Oby: z Głuchowa; Siepietowski Fel: Ob: z Płocka. (G. P.)

DOMIESIENIA.

Do nowo urządzonego ZAKŁADU FABRYCZNEGO, żądającym jest pod nader korzystnymi warunkami **KOMPANIJA** z kapitałem Złp. 20,000, na którą to sumę daie się pewna gwarancja. Wiadomość w Księgarni pod firmą Dmochowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495.

W Dobrach Kościelec w Powiecie Konińskim, pięć wiorst za miastem Kołem, w punkcie, gdzie rozchodzą się trzy szosy, do Kalisza Słupcy i Warszawy, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. **OBERTZA** murowana z dwoma Stajniami również murowanemi pod korzystnymi dla Dzierżawiącego warunkami, z PROPINACJĄ złożoną z kilkudziesięciu Karaczem, lub bez takowej, w ogólności lub na Klucze Dobra składające, rozdzielić się mogąca. Wiadomość bliższą na miejscu od Pana K. Woyno, przez korespondencję lub osobiście powziąć można.

REKAWICZKI.

ze skór, już wyprawne i farbowane, z Wiednia sprowadzonych; iako i Rekawiczki z Kortu Angielskiego, Meżkie, ciepłe, własnej fabryki, znajdują się w Składzie H. Letronno, przy ulicy Miodowej Nr 497, i sprzedają się po cenach stałych.— Tamże przysposobione są **REKAWICZKI** psie kosmetyczne i MASSA kosmetyczna, do wyleczenia odzieblenia rąk; niemniej Skład zaopatrzony we wszelkie inne gatunki **REKAWICZEK** z POLEPSZENIEM KROJU, w inne wyroby Rękawicznice, PACHNIDŁA, GALANTERJE i nowości zagraniczne; iakoż we wszelkie Potrzeby Myśliwskie.

KAPITAŁ 250,000 złp.; iest każdego czasu do ulokowania razem lub po 50,000 złp. na Dobra Ziemskie w Gubernji Warszawskiej, lub też na Domy w Warszawie.— **KAPITAŁ** zaś 70,000 złp. z procentem prawnym, iest także do ulokowania na lat kilka, lecz tylko na Dom znakomity.— **Tudzież KAPITAŁY** 30,000 i 20,000, są do ulokowania na Domy lub na Dobra Ziemskie. Kto by więc z JWW. i WW. Obywateli życzył sobie uzyskać takowe pożyczki, zgłosić się raczy osobiście lub listownie do mieszkania Józefa Chwalińbóg. Komisarza, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 359 mieszkającego.



Pod Nr 313 na Nowem-Mieście w Domu XX. Deminikanów, obok Kl. sztoru PR. Sakramentek, iest do sprzedania **FORTEPIAN** mahoniowy o pół 6ej oktawy, w dobrym stanie, za zł. 108.— **SZAFKA** nowa, 5 sztuk grająca, korbą kręconą, wydająca głos harmoniki.— Trzy **POZYTEWKI** nowe do noczenia ptaków, każda o 6ciu sztukach; oraz **SAMOCHÓD** czyli Wózek, z taką mechaniką iak był na ostatniej wystawie w Warszawie widziany, lecz znacznie

wiekszy, który w ogrodzie, na szosie i na każdej twardej drodze, z wszelką łatwością dla przyjemnych spacerów użytym być może.— Tamże przyjmują się nietylko wszelkie reparacje Pozytevek, Harmonijek różnego rodzaju, Automelodych, lecz takowe według życzenia, nowe wystawione być mogą, a to po cenach nader przystępnych.— **Fryderyk Prasser.**



Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, nadszedł transport **CUKRU** krajowego, funt po zł. 1 gr. 10, w całych głowach.— **MUSZTARDY** francuz: z słoikiem zł. 2, a bez słoika zł. 1 gr. 20.— **CZEKOLADY** funt po zł. 1 gr. 20.— **HYACINTÓW** i **TULIPANÓW** kwitnących, pół tuzina po zł. 4.

Nowy Skład Herbaty Chińskiej, Dymitra Kłapowskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 496 w domu W. Piotrowskiego, naprzeciw pałacu Prymasowskiego, w tych dniach otrzymał świeży transport **HERBATY** w najprzedszytniejszych gatunkach, którą po cenach umiarkowanych nabyć można.

O parę mil od Warszawy, potrzebna iest **GUWERNANTKA** Francuzka lub Polka, doskonale mówiąca po francuzku, która dwom Paniom mogłaby udzielać początków wszystkich przedmiotów. Wiadomość w pałacu Paca, w Pensji Meżkiej.



Dnia 11 b. m. zginęła **SUCZKA** biała, uszki kasztanowate, także strząkała na łebku i łaska nad ognem, włos krótki i gładki; łaskawy Znalazca zechce odnieść na ulicę Leszno Nr 726, do Struża Wincentego, a otrzyma nagrodę; w innym przypadku, nieprawy posiadacz naraziłby się na nieprzyjemność.



Dnia 6 b. m. zginęła z pod zamknięcia **OGARZYCA** czarna, podpalana, wzrostu małego, w 4tym polu, na tylnem udzie ma łysinę od oparzenia wielkości 1 1/2 cala, nazywa się (Śpiewka). Kto by ją odprowadził lub udzielił pewną wiadomość o jej właścicielu, pod Nr 5 lokalu w pałacu b. Paca, otrzyma nagrodę przyzwolną.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 92gi raz *Niema z Portiej.*

TEATR ROZMAIT. Jutro, 25ty raz *Odludki i Poeta.* 6ty raz *Kodex dla Kobiet.* 31szy raz *Doktór Medycyny.*

Gabinet Topograficzny i Dewisgraficzny, tylko do dnia 16go b. m. okazywanym będzie. Cena wnijsia zł. 1 gr. 5. Tuzin Biletów zł. 9. Każdy z Widzów otrzyma iakikolwiek przedmiot w przytomności zrobiony *gratis*. Widowisko odbywa się codzień w pałacu Paca.— **Adolf Michault** Artysta.

Podpisany Właściciel *Café de Bellevue*, wprost Kolumny Zygmunta, pod Nrem 457, na 1szem piątrze, ma honor donieść Szano: Amatorom dobrej Kawy, że z dniem dzisiejszym, poczwąwszy już od d. 10go b. m., z powodu, że cło od kawy niżzone zostało, będzie dawał w swojej Kawiarni wyborczy gatunek **KAWY** *MOCKA*, po tych samych cenach iak dawniej. Przytem od godz. 3ciej z południa, dobrana **ORKIESTRA** uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom.— **Adam Romanowski.**

Jutro w Handlu **Majewskiego** przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet, Comber sarni, Zaiąc, Indyk, Kaczka, Poledwica, Pieczeń angielska cieleca z sałatą, Kapłon, Ozór, Koldony, Flaki.— Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Paszteciki, Sztuka mięsa, Potrawa z kaczek, Zaiąc, Stradel.